

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)*

*SSN Krzysztof Pietrzykowski*

*SSA Jan Futro (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa miasta W.

przeciwko A. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 maja 2010 r.,  
zażalenia pozwanej na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w  
wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 października 2009 r., sygn. akt V Ca (...),

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 października 2009 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 marca 2009 r. a orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego zasądził od niego na rzecz pozwanej A. K. kwotę 600 zł.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy w W. wskazał, że o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Na zawarte we wskazanym wyroku postanowienie o kosztach procesu zażalenie wniosła pozwana, żądając jego zmiany i zasądzenia na jej rzecz od powoda kwoty 1 800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Wniosła również o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W zażaleniu pozwana zarzuciła naruszenie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) poprzez niezastosowanie tych przepisów i ustalenie kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości niższej niż wynikająca ze stawek minimalnych.

Podniosła, że przy wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej 57 200,72 zł minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego występującego w sprawie powinna wynosić 3 600 zł, a ponieważ ten sam pełnomocnik reprezentował ją przed Sądami obu instancji, koszty należne jej za postępowanie apelacyjne powinny wynosić 50% stawki minimalnej, a więc 1 800 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom żalącej nie można uznać, że w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym w W. była ona reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Pełnomocnictwo udzielone przez pozwaną radcy prawnemu M. Ł. w dniu 26 listopada 2008 r. obejmowało jedynie umocowanie do działania w jej imieniu przed Sądem Rejonowym w W. Wnosząc w imieniu pozwanej odpowiedź na apelację do Sądu Okręgowego w W., radca ten nie dołączył pełnomocnictwa do działania w jej imieniu przed tym Sądem, choć był do tego obowiązany (art. 89 § 1 k.p.c.). Nie uczynił tego również stając przed tym Sądem wraz z pozwaną w jej imieniu na rozprawie w dniu 27 października 2009 r. Także treść protokołu z tej rozprawy nie wskazuje, aby pozwana ustnie udzieliła mu pełnomocnictwa do działania przed tym Sądem (art. 89 § 2 k.p.c.).

Jego działania zatem podejmowane przed tym Sądem w charakterze pełnomocnika pozwanej należało uznać za nieskuteczne.

W tej sytuacji w ogóle nie było podstaw do zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów wynagrodzenia radcy prawnego.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

Orzekanie o kosztach postępowania zażaleniowego było zbędne, skoro pozwana sprawę na tym etapie postępowania przegrała.